

*Institut Praehistorii
Universität im. Adama Mickiewicza
in Poznań*

HANNA KÓČKA-KRENZ

Badania nad architekturą przedromańską na poznańskim grodzie

**Untersuchungen zu vorromanischer Architektur in Ostrów Tumski
in Posen**

Badania nad architekturą przedromańską w Poznaniu zostały zapoczątkowane w 1946 roku, wraz z pojawieniem się możliwości przeprowadzenia prac wykopaliskowych we wnętrzu katedry, zniszczonej działaniami wojennymi. Ujawniono wówczas pozostałości budowli sakralnej z jej najstarszej fazy (Przewoźna 1959), co stanowiło zarazem punkt wyjścia do dalszych, intensywnych badań, prowadzonych od 1951 do 1956 roku (Józefowiczówna 1963, s. 7–9). Prace archeologiczne dostarczyły informacji dotyczących przemian architektonicznych, jakim podlegała ta świątynia w ciągu całego okresu swego istnienia (Skibiński 2001). W ich wyniku pierwszą katedrę rekonstruuje się jako trójnawową bazylikę długości 49 m, szerokości nawy głównej 8,5 m, naw bocznych 4,25 m, z kwadratowym prezbiterium zakończonym apsydą i flankowanym dwoma aneksami, oddzielnym *lektorium* od części nawowej. Zamykał ją wieżowy masyw zachodni objęty dwiema wieżyczkami z klatkami schodowymi, w którym mieściła się nieco wysunięta ku wschodowi empora, wsparta na okrągłym filarze. Można przypuszczać, że ściany kościoła były gładkie, tynkowane, pozbawione podziałów pionowych. Nawę główną oddzielały od naw bocznych rzędy filarów łączonych arkadami, a wszystkie trzy nawy nakrywał płaski strop. Otwory okienne i portale znajdujące się w północnej i południowej ścianie budowli miały zapewne starannie opracowane ościeża (Józefowiczówna 1963, s. 37–98; Świechowski 2000, s. 196–199; Skibiński 2001, s. 11). W literaturze przedmiotu wciąż trwa dyskusja nad czasem wzniesienia przedromańskiej katedry, który jest wyznaczany na okres bądź przed, bądź po 1000 roku (por. ostatnio Kurnatowska 2000; Biedroń, Rodzińska-Choraży 2001; Labuda 2001; Skibiński 2001). Kościół katedralny zbudowano w północnej części wczesnopiastowskiego grodu, w wydzielonym członie przylegającym od wschodu do jego partii „książęcej”. Do niedawna jego relikty były jedynymi ujawnionymi pozostałościami architektury przedromańskiej w Poznaniu. Dopiero

badania archeologiczne Instytutu Prahistorii UAM, rozpoczęte w 1999 roku, doprowadziły do odkrycia rudymentów kolejnej budowli kamiennej, mieszczącej się w części południowej członu „książęcego” poznańskiego grodu (Kóčka-Krenz 2000a; 2000b; 2001).

W najstarszych źródłach pisanych informacje odnoszące się do Poznania pojawiają się dopiero na początku XI wieku w kronice biskupa merseburskiego Thietmara (1953, rozdz. II. 22, s. 73; rozdz. IV. 45, s. 209; rozdz. VI. 27, s. 353 i rozdz. VI. 65, s. 407), a nieco później w kronice Galla Anonima (1965, s. 26, 44). Skąpe zapisy źródłowe nie zawierają danych o wzniesionych w nim budowlach świeckich i sakralnych. Wzmianki o istnieniu kaplicy grodowej znajdujemy dopiero w źródłach z XIII wieku (MPH 1878, s. 617; Nowacki 1959, s. 3, przypis 12). Dla określenia tego miejsca używano później nazwy *Summum Posnaniense*, jako do wyniesionego terenu dawnego grodu piastowskiego, na którym znajdował się zamek książęcy odbudowany przez Przemysła I w 1249 roku. Średniowieczne kroniki polsko-śląskie, w informacji o walce Kazimierza Odnowiciela z Masławem, przypisują fundację świątyni NMP na Ostrowie księżnej Dąbrówce: (*Casimirus*) ... (*ecclesiam*), *quam Dambrouca ad honorem genetricis dei beatae Marie in castro Ostrow fundaverat, intravit et a se gladium, quo percinctus fuerat, dissoluit, ponens super altare deo et beate Marie et beatis apostolis Petro et Paulo, disponendo in animo suo iterum velle monachari, dyadema regalis imperii resignando* (MPH 1878, s. 620). Kaplica grodowa została zapewne odbudowana po reakcji pogańskiej przez Marię, żonę Kazimierza Odnowiciela i być może następnie przebudowana w stylu romańskim (Kóčka-Krenz 2000a; 2001), zaś około połowy XV wieku zastąpiła ją obecna gotycka świątynia pod tym samym wezwaniem (Nowacki 1959, s. 3–9).

W literaturze przedmiotu w oparciu o przytoczone przesłanki wyrażany był pogląd o zbudowaniu na terenie grodu poznańskiego kamiennego *palatium* z kaplicą, którego pozostałości winny znajdować się w okolicy kościoła p.w. Najświętszej Marii Panny (Pianowski 1997, s. 50–53, tam dalsza literatura). Potwierdzenie tego przypuszczenia mogły przynieść tylko badania terenowe. Jednak wcześniejsze prace archeologiczne na Ostrowie Tumskim prowadzone były w innych częściach grodu. Jedyny wykop przy kościele NMP, usytuowany w odległości 5 m od północnej jego ściany, został założony w 1946 roku (Żak 1959). Prace w tym wykopie, prowadzone pod koniec roku przez Witolda Hensla w trudnych warunkach atmosferycznych, nie zostały dokończone. Odślonięto w nim pozostałości średniowiecznych i nowożytnych murów ceglanych, a także – niestety, częściowo tylko zbadany – fragment kamiennego fundamentu, który zdaniem Jana Żaka i Edwarda Dąbrowskiego został nałożony na starszą część, tworzącą „ogrodzenie dziedzińca *palatium* od strony północnej” (Żak 1959, s. 116). Hipoteza ta stanowiła przesłankę archeologiczną dla poszukiwań pozostałości zespołu pałacowo-sakralnego bezpośrednio przy murach kościoła NMP. Stan zachowania tej świątyni, której ściany i filary wewnętrzne odchylają się od pionu w kierunku północno-zachodnim (Kóčka-Krenz 2000b, s. 71), wykluczała usytuowanie wyko-

pów w sąsiedztwie terenu badanego w 1946 roku. Przed przystąpieniem do ponownych prac wykopaliskowych w 1996 roku przeprowadzono metodami geofizycznymi badania we wnętrzu i najbliższej okolicy kościoła. W partii ołtarzowej uchwycono za ich pomocą zarys kolistych „struktur”, które pozwalają przypuszczać, że pod tą częścią kościoła zalega jego starsza faza w postaci rotundy. Odnotowano także niejednorodności podłoża, układające się w pasy równoległe do dłuższej osi świątyni¹. Wyniki dotychczasowych rozpoznawień archeologicznych tego miejsca, jego topografia i informacje źródłowe wraz z wynikami badań geofizycznych stanowiły podstawę do wyznaczenia terenu badań przy południowo-zachodnim narożniku kościoła NMP, stosunkowo najbardziej stabilnej jego części². Pozwoliło to na założenie początkowo dwóch wąskich (szerokości 1,5 m) wykopów, dochodzących bezpośrednio do murów świątyni. W jednym z nich, na głębokości ponad 2 m zostały ujawnione pozostałości fundamentu przedromańskiego, biegnącego równoległe do zachodniej ściany kościoła. Jego odkrycie w tym miejscu stało się punktem wyjścia do dalszych prac terenowych.

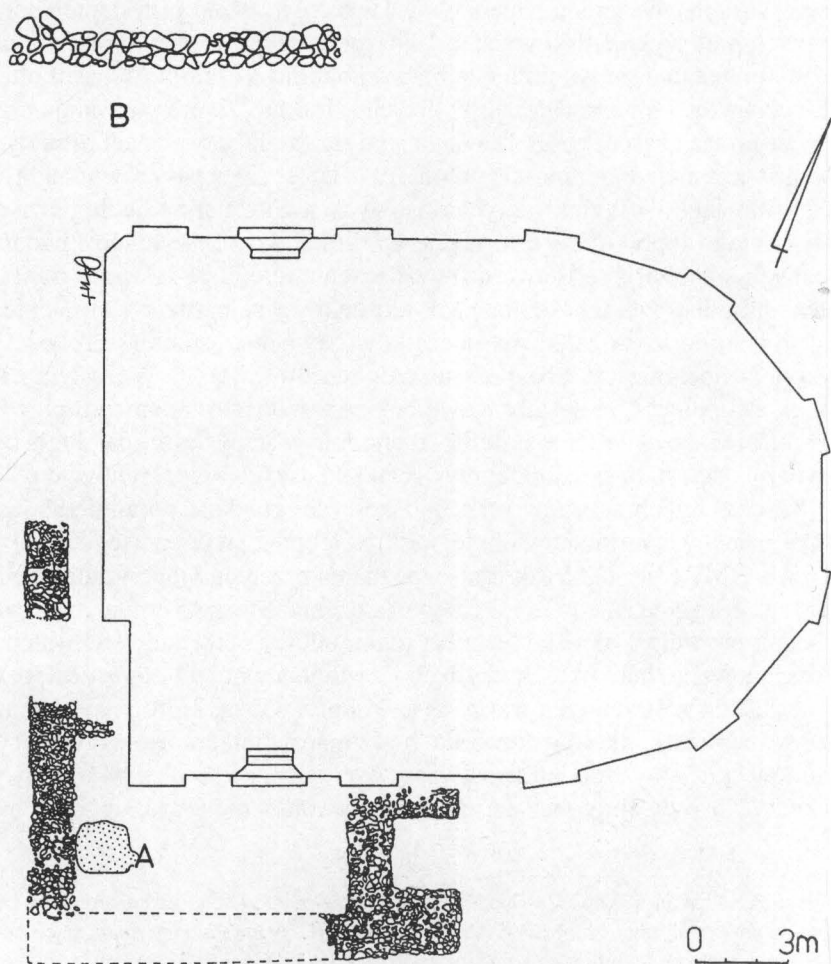
Podczas trzech sezonów wykopaliskowych³ zbadano południową część budynku pałacowego, mianowicie tę, która wychodzi swym zasięgiem poza bryłę kościoła NMP (ryc. 1). Z zakresu rozpoznania przebiegu jego fundamentów wynika, że część ta to zaledwie 1/3 całego założenia. Mimo to dotychczasowe wyniki badań pozwalają określić technikę jego budowy i sformułować wstępne sądy o rozplanowaniu budynku. Stwierdzono, że fundamenty *palatium* zostały położone w wąskoprzestrzennych wkopach szerokości 1,5 m, które wypełniono zebrany w najbliższej okolicy niewielkich rozmiarów materiałem skalnym, głównie granitów i gnejsów, z dodatkiem kwarcytów oraz piaskowców kwarcytowych jotnickich⁴. Nie były one związane zaprawą (z wyjątkiem niewielkiego odcinka przy

¹ W trakcie badań wykopaliskowych okazało się, że radar ziemny zarejestrował w ten sposób różnoczasowe naruszenia gruntu, w tym współczesne wykopy instalacyjne i zalegające stosunkowo płytko pod powierzchnią fundamenty stojących tu w średniowieczu budynków.

² Badania statyki kościoła NMP i jego konserwację oraz nadzór techniczny nad badaniami archeologicznymi prowadzi dr inż. P. Rapp z Politechniki Poznańskiej, warunki geotechniczne prac wykopaliskowych określił dr inż. J. Rzeźniczak z „Geoprojektu” w Poznaniu, zaś stan zachowania kościoła podczas badań i po ich zakończeniu monitoruje dr hab. M. Wójcik z Politechniki Poznańskiej.

³ Prace archeologiczne w 1999 r. były finansowane ze środków Generalnego Konserwatora Zabytków, Fundacji UAM, JM Rektora UAM, Rady Miejskiej Poznania i pieniędzy przekazanych przez darczyńców. W 2000 r. fundusze na dalsze badania przekazała Kancelaria Prezydenta RP i firma REEMTSMA Polska S.A., zaś w 2001 r. – Fundacja 750-lecia Lokacji Poznania, Fundacja Rozwoju Miasta Poznania i Rada Miejska Poznania. We wszystkich sezonach od strony technicznej prace zabezpieczała poznańska „Hydrobudowa 9”, zaś Kuria Metropolitalna w Poznaniu udostępniała na potrzeby ekspedycji swe pomieszczenia na Ostrowie Tumskim.

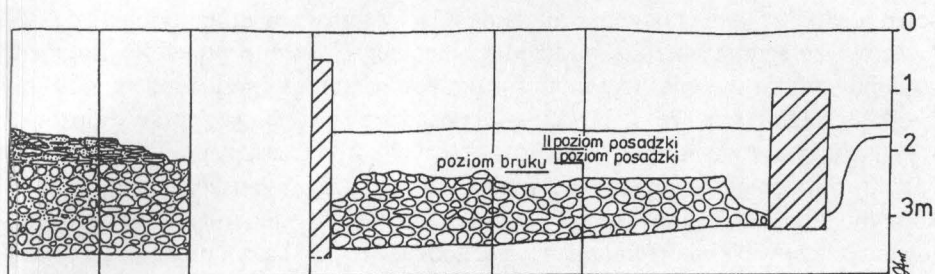
⁴ Materiały z badań archeologicznych zostały przekazane do badań specjalistycznych finansowanych przez Fundację na Rzecz Nauki Polskiej (Program SUBIN nr 25/99). Analizy petrograficzne wykonał J. Skoczylas z Instytutu Geologii UAM.



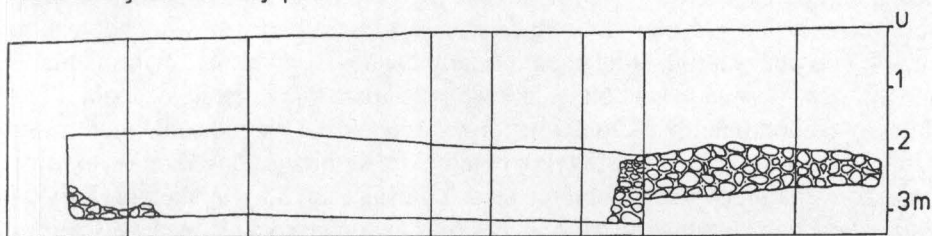
Ryc. 1. Poznań – Ostrów Tumski. Rzut poziomy pozostałości założenia pałacowego przy kościele NMP. A – badania w 1946 roku; B – badania w latach 1999–2001 (rys. O. Antowska)

Abb. 1. Posen. Ostrów Tumski. Reste der Palastanlage an der Marienkirche. Grundriss. A – Untersuchungen 1946, B – Untersuchungen 1999–2001 (Zeichnung: O. Antowska)

południowo-wschodnim narożu), a jedynie przesypane ziemią i sporadycznie grudkami surowej gliny. Fundament ściany zachodniej, biegnący niemal równoległe do zachodniej ściany gotyckiego kościoła (z lekkim odchyleniem ku zachodowi), odsłonięto na odcinku 12 m (ryc. 1). Jego strop zarysował się na głębokości 2,4 m, stopa zaś spoczywała na głębokości 3,6 m od dzisiejszej powierzchni. Nad fundamentem zalegał wyraźny wkop o miąższości około 0,7 m, stanowiący negatyw rozebranej ściany. Poziom rozbiórki murów budowli utrzymywał się na całej zba-



Profil ściany zachodniej palatium



Ryc. 2. Poznań – Ostrów Tumski. Profile fundamentów zachodniej i południowej ściany budynku pałacowego w świetle badań z lat 1999–2001 (rys. O. Antowska)
 Abb. 2. Posen. Ostrów Tumski. Palastbau. Querschnitte von Fundamenten. West- und Südmauer. Untersuchungen 1999–2001 (Zeichnung: O. Antowska)

danej długości, natomiast stopa fundamentu była posadowiona nierówno – podnosiła się stopniowo w kierunku południowym i przy narożniku budowli spoczywała około 0,55 m wyżej. Takie ułożenie stopy fundamentu wynikało zapewne z pierwotnej konfiguracji terenu, który łagodnie opadał ku północy. Budowniczowie *palatium*, chcąc zapewnić stabilność wznoszonej budowli, przecięli wkopem fundamentowym większą część starszych warstw osadniczych. Z tego względu wysokość fundamentu sięgała od 1,2 do 0,65 m. Fundamentowanie ścian na różną głębokość było w architekturze karolińskiej i ottońskiej częstym zjawiskiem (Binding 1996), stąd podobne postępowanie muratora poznańskiego *palatium* nie jest rzeczą zaskakującą. W północnej partii zbadanego odcinka tej części założenia zachował się nie tylko cały fundament, lecz także fragment ściany budynku (około 0,6 m; ryc. 2). Jego odsłonięcie pozwala na dokładne określenie poziomu ówczesnej powierzchni użytkowej oraz na odtworzenie sposobu wzniesienia części naziemnej *palatium*. Analiza tych pozostałości wskazuje, że ściany budynku były nieznacznie tylko węższe od fundamentu i osiągały szerokość 1,3 m. Zbudowano je z płytek skalnych położonych na całej szerokości ściany, sklejonych zaprawą z czystego gipsu. Zaprawę stosowano tak obficie, że pod naciskiem wznoszonych murów jej część wypłynęła, tworząc rodzaj wylewki przy gruncie. Ściany były pokryte starannie wygładzonymi tynkami gipsowymi zarówno od wnętrza, jak i od strony zewnętrznej, jego płyty zachowały się szczątkowo na pozostałościach

ściany. Miejsce przechodzenia fundamentów w mury naziemne odpowiada poziomowi zalegania wnętrza budynku pałacowego, którego niewielki fragment z zachowanymi dwoma poziomami posadzek odstonięto przy fundamencie zachodniej ściany (por. ryc. 1, 2). Pierwszą posadzkę wykonano z zaprawy gipsowej wylanej na warstwę bruku z okruszków skalnych, drugą zaś z zaprawy wapiennej. Między nimi znajduje się warstwa spalenizny, co każe przypuszczać, że w budynku wybuchł pożar, w konsekwencji którego trzeba było odnowić posadzkę. Odnotowano także wąski pas fundamentu odchodzącego pod kątem prostym od ściany zachodniej przedromańskiej budowli, uszkodzonego przez fundament obecnego kościoła (ryc. 1). Nie można było określić jego szerokości, gdyż została nań częściowo nałożona gotycka ława fundamentowa. Jest rzeczą prawdopodobną, że stanowi on pozostałości fundamentu ściany działowej *palatium*; wyjaśnienie tej kwestii przyniosą zapewne badania wykopaliskowe we wnętrzu kościoła. Południowo-zachodni narożnik fundamentu *palatium* został niemal całkowicie zniszczony – zachowały się z niego tylko pojedyncze kamienie. Został on dwukrotnie naruszony, najpierw przy rozbiórce siedziby książęcej, a następnie przez wykop budowlany pod kolejny gotycki budynek, postawiony na placu przed wejściem do kościoła.

Znacznie gorzej przedstawia się stan przetrwania fundamentu południowej ściany budynku pałacowego, zbadanego na całym przebiegu, którego długość wynosi 13,9 m. Jego zachodnia partia, z zachowanym jedynie szczątkowo południowo-zachodnim narożem, na odcinku 9,4 m została całkowicie rozebrana; pozostał po niej, na szczęście dobrze czytelny, negatyw (ryc. 2). Stosunkowo dobrze natomiast zarysowała się wschodnia część tego fundamentu. Stanowi ją masywna, zwarta konstrukcja kamienna, układająca się w rodzaj podkowy otwartej od strony wschodniej (ryc. 1)⁵. Na jej koronie, w grubych warstwach nienaruszonych zapraw odcisnęły się zagłębienia po wybranych kamieniach. W najwyższej zachowanych partiach zachowały się rzędy surowców skalnych obrabianych w płytki, wskazujące poziom wyłaniania się z podłoża partii naziemnej budynku. Ta część fundamentu została posadowiona na głębokość około 0,6 m, łącząc się z wkopanym o 0,4 m niżej, szczątkowo zachowanym odcinkiem fundamentu ściany południowej (szerokości 1,5 m). Taki uskok stopy fundamentowej budzi zastanowienie, zwłaszcza w połączeniu z innymi jeszcze obserwacjami. Mianowicie, ostatni odcinek fundamentu południowej ściany jest nie tylko płycej położony, lecz ponadto o 0,5 m szerszy, a formujący go materiał skalny został związany zaprawami gipsowymi na całej niemal głębokości, podobnie jak równoległe doń ramię. Natomiast trzeci, prostopadły bok tej konstrukcji, biegnący równoległe do ściany zachodniej, swą szerokością odpowiada szerokości fundamentu tej ściany. Na podstawie tych różnic można by sądzić, że obydwa równoległe ramiona zostały dostawione do pierwotnego zarysu budowli. Sąd ten osłabia jednak brak wy-

⁵ Podczas badań w 2000 r. została uchwycona tylko wschodnia partia omawianej konstrukcji, co było przyczyną nieco innej interpretacji rozwiązania tej części budynku (Kóčka-Krenz 2001).

rażnych śladów takiego dostawienia. Być może mamy więc do czynienia z modyfikacją planu budynku podjętą już w trakcie jego realizowania, lub przebudową tej części *palatium*, która musiała stosunkowo szybko nastąpić. Na obecnym etapie badań i wobec znacznych zniszczeń tego terenu nie można tej kwestii jednoznacznie rozstrzygnąć, choć lekkie przewiązanie fundamentów przemawiałoby raczej za tezą o zmianie koncepcji rozwiązania tej części bryły podczas jej budowy. Czworoboczne wnętrza wyznaczone kamiennymi fundamentami obejmuje przestrzeń $2,2 \times 2,2$ m, co pozwala sądzić, że mamy do czynienia z partią wejściową budynku (ryc. 1). Jego kształt i wymiary nasuwają przypuszczenie, że zawierał klatkę schodową, prowadzącą na piętro. Prawdopodobnie zamykały ją drewniane odrzwia, umieszczone w prześwicie między końcami fundamentu, na co pośrednio wskazuje układ spalonej belki, leżącej nieco ukośnie nad nienaruszoną ich częścią⁶. Podobnej szerokości dobrze zachowany portal został zarejestrowany w Ingelheim (2,1 m), zaś nieco węższe – w Höfe koło Dreihausen (1,6 m) i w Paderborn (1,4 m). Wejście do *palatium* w Höfe, datowanego na VIII/IX wieku, było także umieszczone w południowo-wschodniej części budynku (Binding 1996, s. 70, 106, 126).

W omawianej partii założenia odnotowano wyraźne ślady pożaru w postaci spalonych konstrukcji drewnianych i okopconych fragmentów tynków, które można było wyodrębnić w warstwie rumowiska pokrywającego grubym płaszczem relikty fundamentów. Na uwagę zasługują wyniki ich analiz, które pozwalają sądzić, że pochodzą z wnętrza budowli⁷. Na ich podstawie ustalono, że ściany budynku były pokryte nakładanymi bezpośrednio na siebie trzema warstwami kremowo-białych tynków wapiennych z domieszką włókien roślinnych, o łącznej grubości od 12 do 16 mm. Kilka fragmentów tynku nosi ślady dekoracji malarzkiej, w której użyto typowych dla malarstwa ściennego pigmentów – bieli wapiennej, czerwieni żelazowej i błękitu. Warstwa malarska we wszystkich fragmentach ma podobną grubość i spoiwo zawierające białko, co wskazuje na jednorazowe wykonanie całości. Tynk został najpierw dokładnie wygładzony, następnie pokryty cienką warstwą wapienną lub zmoczony grubym pędzlem. Mokry tynk został pomalowany farbą o spoiwie organicznym zawierającym białko, ewentualnie z dodatkiem kleju roślinnego. Kolor biały i czerwony można było uzyskać z surowców dostępnych na miejscu. W przypadku zachowanych na dwóch fragmentach tynku plamkach błękitu mamy do czynienia z barwnikiem importowanym. Pigment ten to naturalna ultramaryna, pozyskiwana z lazurytu, którego najbardziej znane złoża eksploatowane od 6000 lat znajdują się w Badachschanie (Afganistan; Maślankiewicz 1983, s. 223–224). Błękitny pigment z niego wydobywany był bardzo drogim barwnikiem, porównywalnym z ceną złota. Z tego

⁶ Belka została przekazana dr. hab. M. Krąpcowi z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie do analizy dendrochronologicznej.

⁷ Analizy wykonała A. Michnikowska z Muzeum Narodowego w Poznaniu i J. Langer z Wydziału Chemii UAM w Poznaniu.

względu stosowano go zazwyczaj do pokrywania szat Matki Boskiej. Niestety, fragmenty tynku są zbyt małe, by dać podstawy do wskazania tematyki dekoracji malarskiej. Skłaniam się do przypuszczenia, że raczej były to motywy figuralne, być może sceny z życia Marii. Jeżeli przypuszczenie to jest słuszne, należałoby sądzić, że ujawnione fragmenty tynków pochodzą z wnętrza kaplicy grodowej. Pokrycie jej ścian dekoracją malarską z użyciem kosztownego barwnika wskazuje na wysoką pozycję społeczną fundatora i splendor świątyni. Na jej bliskie sąsiedztwo wskazuje pośrednio odkrycie w obrębie części wejściowej budynku kilku cząstek rogowej okładziny w formie listewki, zdobionej motywem plecionki. Zapewne stanowią one część bordiury relikwiarza skrzynkowego, podobnego do schowków z Oldenburga Wągryjskiego (dwóch relikwiarzy, jednego datowanego na 2. ćwierć IX wieku, drugiego zaś na 2. połowę XI wieku; Gabriel 1991, s. 282–287) i na Ostrowie Lednickim (datowanego na 2. połowę X do 1. połowy XI wieku; Górecki 1998, s. 40).

Dotychczasowe badania archeologiczno-architektoniczne przy kościele NMP na Ostrowie Tumskim w Poznaniu ujawniły pozostałości prostokątnego budynku, datowanego na 2. połowę X wieku. Został on założony na osi północ – południe, z wejściem umieszczonym w ścianie wschodniej, przy jej południowo-wschodnim narożniku. Niewykluczone, że nie było to jedyne, główne wejście do budynku. Trzeba bowiem wziąć pod uwagę położenie zespołu pałacowo-sakralnego w niedużej odległości od wału obronnego, oddzielającego część „książęcą” od „katedralnej”. Wewnętrzny skraj tego wału uchwycono podczas badań w 2001 roku, w wykopie usytuowanym przy ścianie prezbiterium kościoła NMP, w odległości 3 m od niej. Jeżeli więc w miejscu prezbiterium stała kaplica grodowa, wówczas jej bryła zasłaniała zarejestrowane wejście do *palatium*. W takim przypadku mogło się tu znajdować przejście do pomieszczenia z klatką schodową, prowadzącą do prywatnych pokoi na piętrze. Należałoby się wówczas liczyć z lokalizacją wprowadzenia do sali recepcyjnej *palatium* po drugiej stronie kaplicy. Budynek z dwoma portalami nie były w tym czasie czymś wyjątkowym; zastosowano je np. w *palatium* w Paderborn podczas jego rozbudowy na początku XI wieku (Binding 1996, s. 126). Niewielki fragment fundamentu zachowany przy zachodniej ścianie pozwala wysunąć przypuszczenie, że w południowej części budynku znajdowała się wydzielona sala o wymiarach $8,8 \times 5,8$ m w świetle. Osobne pomieszczenie mogło mieścić się także w północnej partii budynku, jeżeli przyjąć, że odkryty podczas badań w 1946 roku fundament stanowi pozostałość ściany działowej północnej części *palatium* (co sugeruje nieznaczne wysunięcie kilku kamieni w jego zachodniej części). Przy takim założeniu można wstępnie sądzić, że wraz z grubością murów długość tego budynku wynosiła około 36 m. Natomiast jeżeli fundament ten wyznacza zamknięcie bryły, wówczas jej długość ograniczałaby się do 30 m. Szerokość budowli wraz z partią wejściową mierzy około 14 m. Odpowiada to wymiarom *palatium* na Ostrowie Lednickim ($31,3 \times 14$ m; *Ostrów Lednicki* 1993, s. 74, 87); w Gieczu (35×16 m; Krysztofiak 1998) i w Przemyślu ($34,2 \times 15,2$ m; Koperski 1998), a także większości podobnych

założeń późnokarolińsko-ottońskich (Binding 1996). Podkreślić należy, że badania zespołu pałacowo-sakralnego na poznańskim grodzie są w toku, a wyniki każdego kolejnego sezonu wykopaliskowego powodują weryfikację bądź modyfikację wyrażanych wcześniej sądów.

Podsumowując wyniki dotychczasowych badań nad przedromańską architekturą rezydencjonalną na Ostrowie Tumskim w Poznaniu można uznać, że zasadniczo nie różniła się ona od znanych budowli wczesnopiastowskich. Podobnie jak pozostałe siedziby książęce, była zlokalizowana w południowej części grodu, blisko wałów obronnych, które zapewniały jej odpowiednią ochronę. Był to prostokątny, piętrowy budynek pałacowy, przy wznoszeniu którego zastosowano typowe dla architektury przedromańskiej techniki budowlane. Jego wnętrze zostało podzielone na mniejsze pomieszczenia, które w świetle aktualnego rozpoznania wykopaliskowego nawiązują do rozplanowania innych polskich założeń pałacowych, choć różnią się wymiarami i układem. Układ pomieszczeń południowej partii poznańskiego *palatium* z jego partią wejściową jest najbardziej zbliżony do rozwiązania zastosowanego w budynku rezydencjonalnym w Przemyślu (Świechowski 2000, s. 206). Został założony na osi północ – południe, co odróżnia go od układu zespołu pałacowo-sakralnego w Gieczu i na Ostrowie Lednickim. Takie usytuowanie poznańskiej budowli zostało zapewne spowodowane lokalną topografią, podobnie jak miało to miejsce w przypadku Przemyśla, którego budynek pałacowy został ułożony na linii północny zachód – południowy wschód (Koperski 1998, s. 83). Być może kierowano się innymi jeszcze względami, choćby chęcią zapewnienia dłuższego dostępu światła dziennego do wnętrza. Z analizy położenia auli pałacowych na terenie zachodniej Europy wynika, że układ równoleżnikowy jest typowy dla czasów karolińskich, południkowy natomiast dla okresu ottońsko-salickiego (Binding 1996, s. 64). Piastowie, czerpiąc inspiracje z ówczesnych centrów kulturowych, mogli adaptować dla swych potrzeb różne znane sobie formy architektoniczne. Jest całkiem prawdopodobne, że w okresie wznoszenia siedziby książęcej w Poznaniu nie ustalili się jeszcze ten rodzaj założenia, którego pierwszą realizacją była, być może, rezydencja na Ostrowie Lednickim. Nic bowiem nie wiemy o chronologii i wyglądzie *palatium* w Gnieźnie, w którego obecność w tym stołecznym grodzie trudno wątpić i niewykluczone, że właśnie rozwiązanie gnieźnieńskie stało się wzorem dla kolejnych wczesnopiastowskich siedzib władcy. Obecnie można tylko przypuszczać, że także z poznańskim pałacem była powiązana orientowana kaplica grodowa, zbudowana na planie centralnym. Bowiem typ pałacu z kaplicą, znany z Ostrowa Lednickiego, zamierzano powtórzyć w Gieczu, a zrealizowano w Przemyślu jako zespół budowli odpowiadający chronologicznie II fazie architektury Ostrowa Lednickiego, a więc funkcjonujący od 1. ćwierci XI wieku (Świechowski 2000, s. 205–206). Wszystkie one stanowią piastowską recepcję późnokarolińsko-ottońskich siedzib monarszych, podkreślając przynależność niedawno schryścianizowanego państwa do łańciskiego kręgu kulturowego. Związek ten potwierdzają dalsze przykłady wczesnej architektury sakralnej z terenu Wielkopolski, zwłaszcza kościół grodowy w Gieczu

oraz bazylikowe kościoły katedralne w Poznaniu i w Gnieźnie. Należy się spodziewać, że pełniejsze określenie stopnia i kierunków oddziaływań na piastowską architekturę reprezentacyjną umożliwią zarówno prowadzone obecnie badania wykopaliskowe, jak i weryfikacje wcześniejszych prac terenowych.

Literatura

Wykaz skrótów

- Civitates* – *Civitates principales. Wybrane ośrodki władzy w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Gniezno 1998
- Polska na przełomie* – *Polska na przełomie I i II tysiąclecia. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Poznań, listopad 2000*, Poznań 2001
- Anonim*
- 1965 *Anonim* tzw. Gall, *Kronika Polska*, tłum. R. Grodecki, Wrocław.
- Biedroń A., Rodzińska-Choraży T.
- 2001 *Katedra w Poznaniu – nowe propozycje rekonstrukcji i datowania korpusu nawowego oraz masywu zachodniego od X do XII wieku, w świetle ustaleń Krystyny Józefowiczówny*, [w:] *Polska na przełomie*, s. 297–310.
- Binding G.
- 1996 *Deutsche Königspfalzen. Von Karl dem Grossen bis Friedrich II (765–1240)*, Darmstadt.
- Gabriel I.
- 1991 *Christentum und Heidentum*, [w:] *Starigard/Oldenburg. Ein slawischer Herrschersitz des frühen Mittelalters in Ostholstein*, Neumünster, s. 279–297.
- Górecki J.
- 1998 *Kultowo-rezydencjonalny ośrodek pierwszych Piastów na Ostrowie Lednickim*, [w:] *Civitates*, s. 35–40.
- Józefowiczówna K.
- 1963 *Z badań nad architekturą przedromańską i romańską w Poznaniu*, Wrocław.
- Koperski A.
- 1998 *Przemysł – czołowy gród nad Sanem*, [w:] *Civitates*, s. 82–84.
- Kóčka-Krenz H.
- 2000a *Wczesnopiastowski Poznań w świetle źródeł archeologicznych*, [w:] *Gniezno i Poznań w państwie pierwszych Piastów*, Poznań, s. 61–76.
- 2000b *Badania zespołu pałacowo-sakralnego na Ostrowie Tumskim w Poznaniu*, [w:] *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie Zjazdu Gnieźnieńskiego*, Warszawa, s. 69–74.

- 2001 *Zespół pałacowo-sakralny na grodzie poznańskim*, [w:] *Polska na przełomie*, s. 287–296.
- Krysztofiak T.
1998 *Giecz – Grodziszczko, stan. 1, gm. Dominowo*, [w:] *Civitates*, s. 45–47.
- Kurnatowska Z.
2000 *Wczesnopiastowskie grody centralne. Podobieństwa i różnice*, [w:] *Gniezno i Poznań w państwie pierwszych Piastów*, Poznań, s. 9–31.
2001 *Tworzenie się państwa gnieźnieńskiego w kontekście europejskim*, [w:] *Polska na przełomie*, s. 89–102.
- Labuda G.
2001 *Budownictwo sakralne Gniezna i Poznania na przełomie X/XI wieku w świetle źródeł pisanych*, [w:] *Polska na przełomie*, s. 267–286.
- Maślankiewicz K.
1983 *Kamienie szlachtetne*, Warszawa.
- MPH
1878 *Kronika polsko-śląska*, wyd. L. Ćwikliński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 3, Lwów.
- Nowacki J.
1959 *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 1, *Kościół katedralny w Poznaniu*, Poznań.
- Ostrów Lednicki
1993 *U progu chrześcijaństwa w Polsce. Ostrów Lednicki*, red. K. Żurowska, Kraków.
- Pianowski Z.
1997 *Sedes regni principales. Wawel i inne rezydencje piastowskie do połowy XIII wieku na tle europejskim*, Kraków.
- Przewoźna K.
1959 *Badania wykopaliskowe w katedrze poznańskiej w 1946 r.*, [w:] *Poznań we wczesnym średniowieczu*, t. 1, red. W. Hensel, Warszawa–Wrocław, s. 59–79.
- Skibiński Sz.
2001 *Katedra poznańska*, Poznań.
- Świechowski Z.
2000 *Architektura romańska w Polsce*, Warszawa.
- Thietmar
1953 *Kronika Thietmara*, tłum. M. Jedlicki, Poznań.
- Żak J.
1959 *Badania w ogrodzie przy ul. Ostrów Tumski 10 w 1946 r.*, [w:] *Poznań we wczesnym średniowieczu*, t. 1, red. W. Hensel, Warszawa–Wrocław, s. 81–129.

UNTERSUCHUNGEN ZU VORROMANISCHER ARCHITEKTUR
IN OSTRÓW TUMSKI IN POSEN

Zusammenfassung

Bis 1999 galten Fragmente der ersten Kathedrale in Ostrów Tumski in Posen (Poznań) als die einzigen dort erhaltenen Überreste vorromanischer Architektur. In Rahmen der seit drei Jahren vom Prähistorischen Institut der Adam Mickiewicz Universität in Posen (Poznań) durchgeführten Ausgrabungen wurden Steinfundamente eines in die 2. Hälfte des 10. Jahrhunderts datierten herzoglichen *palatium* entdeckt.

Der Palastbau befand sich, ähnlich wie auch in anderen herzoglichen Residenzen, im Südteil der Burganlage in der Nähe der den nötigen Schutz bietenden Ringmauer und wurde in den für die frühromanische Architektur typischen Bautechniken erbaut. Es war ein auf einem Rechteck angelegter, wahrscheinlich einstöckiger Bau. Der Eingang befand sich in der Ostwand und führte in einen kleinen Raum (Innenmaße 2,2 m × 2,2 m), in dem vermutlich das Treppenhaus untergebracht war. Die an der Westwand entdeckten Fundamentreste lassen vermuten, dass an diesen Raum ein separater Saal mit den Maßen 8,8 × 5,8 m angrenzte.

Die Maße des Posener *palatium* betragen schätzungsweise 30 × 14 m und sind ähnlich denen von den Palastanlagen in Ostrów Lednicki (31,3 × 14 m), in Giecz (35 × 16 m), in Przemyśl (34,2 × 15,2 m) und den meisten vergleichbaren Anlagen aus spätkarolingischer und Ottonischer Zeit.

Aufgrund der bisherigen Forschungen kann angenommen werden, dass er sich kaum von anderen bekannten frühpiastischen Palastanlagen unterschieden hat und ebenfalls in kleinere Räume unterteilt war, deren Größe und Form jedoch variierten. Die räumliche Anordnung im südlichen Teil ähnelt am meisten der im Residenzbau in Przemyśl. Darüber hinaus wurden die beiden Palastanlagen, anders als in Giecz oder Ostrów Lednicki, aufgrund topographischer Bedingungen auf der Nord-Süd-Achse angelegt.

Mit dem Posener *palatium* war eine nach Osten gerichtete und auf einem zentralen Grundriss angelegte Kapelle verbunden. Dieser Palasttypus ist auch aus Ostrów Lednicki bekannt. In Przemyśl entstand ein Gebäudekomplex, der chronologisch der 2. Phase der architektonischen Entwicklung in Ostrów Lednicki entspricht, also der Zeit ab dem 1. Viertel des 11. Jahrhunderts.

Alle oben genannten Palastbauten waren eine Rezeption der spätkarolingischen und Ottonischen Pfalzen und bezeugen die Zugehörigkeit des gerade christianisierten Polens zum abendländisch-christlichen Kulturkreis.

Übersetzung: Dorota Ewa Olczak